

NIE TYLKO WYMIANY, TAKŻE DOLEWKI



Paweł Mastalerek,
Kierownik Działu
Techniczny Castrol

Powoli kończy się zima, dni stają się coraz dłuższe i cieplejsze. Wiosna dla wielu kierowców jest czasem gruntownego przeglądu samochodu, w tym wymiany oleju silnikowego. Niestety już po niej, w trakcie codziennej eksploatacji, część kierowców zapomina o tym, jak ważne jest utrzymanie jego odpowiedniego poziomu. A to w dużej mierze prawidłowa ilość oleju zapewnia jednostce pełną ochronę i gwarantuje bezproblemową eksploatację przez długie lata. Praca silnika ze zbyt niskim poziomem oleju może w krótkim okresie czasu przysporzyć wielu problemów...

CZTERY ZAGROŻENIA

Zbyt mały stan oleju silnikowego powoduje cztery główne zagrożenia, zarówno dla jego właściwości smarnych, jak i samego silnika.

Niski poziom oleju silnikowego oznacza, że jego jednostkowa porcja musi częściej pracować, w związku z czym olej ulega szybszemu wyeksploatowaniu. Ponadto powoduje większe skoncentrowanie

produktów zużycia – m.in. sadzy i rozpuszczonych zanieczyszczeń. Nie bez znaczenia jest także wpływ ilości oleju na jego temperaturę pracy. Około 30 proc. ciepła emitowanego przez silnik jest przejmowane przez olej. Pozostałe 70 proc. wydalone jest przez układ chłodzący, układ wydechowy i promieniowanie cieplne. Przy niskim poziomie olej się bardziej nagrzewa i szybciej traci swoje właściwości, zmniejszając przy tym ochronę silnika.

Najbardziej dotkliwym skutkiem wynikającym ze zbyt niskiego poziomu oleju jest jednak zatarcie silnika. Zbyt niski poziom oleju wiąże się z ryzykiem zassania do układu smarowania powietrza. Oznacza to zakończenie dostarczania oleju do współpracujących elementów i w konsekwencji zatarcie silnika w kilka lub kilkanaście sekund.

LITR NA DOLEWKĘ

Zaleca się, by poziom oleju sprawdzać co około 1500 km. Wiele nowych samochodów ma wbudowany czujnik, dzięki któremu kierowca zostanie poinformowany stosownym komunikatem, gdy stan oleju będzie się zbliżał ku minimum. Nic jednak nie zastąpi tradycyjnej metody. Ilość oleju musi być pomiędzy wartością maksymalną a minimalną zaznaczoną na bagnecie. Najlepszym poziomem jest jednak stan wynoszący $\frac{3}{4}$ lub niecałe maksimum. Zwykle różnica w ilości oleju pomiędzy wartością minimalną a maksymalną wynosi około 1 litra, dlatego zawsze warto mieć w samochodzie (szczególnie podczas dalekich podróży) litrową butelkę oleju w celu uzupełnienia jego poziomu. Olej stosowany na dolewki powinien być taki sam jak olej zalany podczas jego wymiany. Gwarantuje to odpowiednią jakość i zabezpiecza przed stosowaniem niewłaściwego oleju.

NORMY PRODUCENTÓW

Obecnie liczba wymogów i norm, jakie przy konkretnych jednostkach muszą spełniać oleje, jest bardzo duża. Istnieje ryzyko zastosowania oleju o innych parametrach niż wymagane, a to może za sobą nieść przykre konsekwencje i odbić się na pracy jednostki napędowej. Jak zatem dobrać odpowiedni olej na dolewkę, gdy niedostępny jest ten, którym zalano silnik? Podstawowym wymaganiem, które musi spełnić olej, jest norma jakościowa i lepkościowa określana przez producenta samochodu. Zdarza się, że do jednej normy jakościowej, np. BMW LongLife-04, dopuszczone są różne lepkości i w tym przypadku to: SAE 0W-30, 5W-30, 0W-40 i 5W-40.

Normy te spełnia np. Castrol EDGE 5W-30 czy Castrol EDGE Sport 0W-40. Czasem jest z kolei tak, że producent dopuszcza tylko jedną normę jakościową i lepkościową. Jest tak w przypadku normy Volkswagen 504.00/507.00 i lepkości SAE 5W-30 (spełnia je Castrol EDGE 5W-30).

Gdy producent danego samochodu nie wymaga norm własnych, a opiera się jedynie na specyfikacjach API lub ACEA, sprawa jest prostsza, gdyż w zasadzie każdy olej posiada te klasyfikacje.

Dużym ułatwieniem jest to, że Castrol posiada innowacyjną usługę o nazwie „SMS Serwis”. Każdy, kto posiada telefon komórkowy obsługujący protokół WAP, może wysłać wiadomość tekstową o treści OLEJ pod numer 7043 (koszt 0,50 gr + VAT) – w odpowiedzi otrzymuje link do aplikacji mobilnej. W niej, po wpisaniu marki i modelu, uzyskuje rekomendację oleju Castrol dedykowanego do jego samochodu.



DLACZEGO NA WIOSNĘ?

Wprawdzie producenci samochodów wyznaczają jedynie okresy przebiegowe pomiędzy wymianami oleju, my rekomendujemy wymianę oleju na wiosnę. Wiąże się to z kilkoma pozytywnymi aspektami. Olej zmienia swoją lepkość zależnie od temperatury, w jakiej pracuje. Rosnąca temperatura oleju oznacza spadek lepkości. Jeśli olej będzie eksploatowany zbyt długo, to jego lepkość w 100°C (jest to najczęstsza temperatura pracy) będzie malała. Wraz z tym spadkiem ochrona przed zużyciem też będzie coraz mniejsza. Wymiana oleju przed wystąpieniem wysokich temperatur zagwarantuje, że nie doświadczymy jego zwiększonego zużycia spowodowanego utratą lepkości.

